



**GENERALNY INSPEKTOR  
OCHRONY DANYCH  
OSOBOWYCH**

*dr Wojciech R. Wiewiórowski*

**Warszawa, dnia 26 września 2012 r.**

**DOLiS/DEC – 910/12/58221, 58239, 58243**

**dot. [...]**

**DECYZJA**

Na podstawie art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) oraz art. 12 pkt 2, art. 22 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie skargi Pana B. W., na przetwarzanie jego danych osobowych przez Komendanta Komendy Wojewódzkiej Policji,

**odmawiam uwzględnienia wniosku.**

**Uzasadnienie**

Do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wpłynęła skarga Pana B. W., dalej także jako Skarżący, na przetwarzanie jego danych osobowych przez Komendanta Komendy Wojewódzkiej Policji, dalej także jako Komendant. Skarżący zarzucił Komendantowi udostępnienie jego danych osobowych osobom nieuprawnionym.

Wskutek przeprowadzonego przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych postępowania dowodowego, organ ochrony danych osobowych ustalił, że Skarżący jest funkcjonariuszem Policji. Postanowieniem nr [...] z dnia 16 listopada 2011 r. wobec Skarżącego wszczęto postępowanie dyscyplinarne [...] na podstawie art. 132 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. Nr 287, poz. 1687 z późn. zm.) w związku z dyspozycją § 2 zasad etyki zawodowej Policjanta, stanowiącej załącznik do Zarządzenia nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie zasad etyki zawodowej

Policjanta (Dz. Urz. KGP nr 1 poz. 3 z 2004 r.), bowiem Skarżący mając wystawione zwolnienie lekarskie na okres od [...] sierpnia 2011 r. do dnia [...] września 2011 r. i będąc z tego tytułu niezdolnym do pełnienia służby, w dniu [...] sierpnia 2011 r. naruszył zalecenia lekarza chorób wewnętrznych i diabetologii wystawiającego ww. zwolnienie w ten sposób, że uczestniczył w konkurencji „w.” na rozgrywanych w S. Ogólnopolskich Igrzyskach [...] Sportowych.

W dniu [...] grudnia 2011 r. do Komendanta wpłynęło zwolnienie lekarskie Skarżącego wystawione przez lekarza specjalistę neurologii i rehabilitacji medycznej na okres od [...] grudnia 2011 r. do [...] stycznia 2012 r.

Jak wskazał Komendant w wyjaśnieniach złożonych Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych, zgodnie z art. 135f ust. 10 zd. 1 ustawy o Policji udział w czynnościach dowodowych oraz zapoznanie z aktami postępowania dyscyplinarnego obwinionego zwolnionego od zajęć służbowych z powodu choroby wymaga zgody lekarza, który orzekł czasową niezdolność obwinionego do służby. W związku z powyższym, cyt.: „(...) w dniu [...] grudnia 2011 r. asp. szt. G. D. (...) udał się pod adres wskazany na pieczętce lekarza, który wystawił zwolnienie od zajęć służbowych dla obwinionego, celem doręczenia pisma rzecznika dyscyplinarnego. Pod adresem tym znajdował się zakład fryzjerski i gabinet lekarski. Ponieważ gabinet był zamknięty, a na drzwiach widniała informacja, że dr D. K. przyjmuje we wtorki i czwartki od godziny 18.00, funkcjonariusz przekazał ww. pismo w zaklejonej kopercie pracownicy zakładu fryzjerskiego (...). Dodatkowo w tym samym dniu (...) o godzinie 21.30 do ww. gabinetu udał się pełniący dyżur (...) podinsp. R. W., Naczelnik Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego. Po wejściu do gabinetu wyżej wymieniony policjant wylegitymował się i okazał dr D. K. oryginał pisma rzecznika dyscyplinarnego dotyczącego uzyskania informacji, czy nadkom. B. W. [Skarżący] w chwili obecnej, tj. przebywając na zwolnieniu lekarskim, może uczestniczyć w czynnościach w związku z prowadzonym postępowaniem dyscyplinarnym. Lekarz w rozmowie z policjantem stwierdził, że nie życzy sobie aby mu przeszkadzano. Ponadto, że w jego ocenie z uwagi na braki formalne w piśmie nie udzieli na nie odpowiedzi (...)”.

W związku z powyższym, Komendant wydał w dniu [...] stycznia 2012 r. postanowienie nr [...] o zawieszeniu postępowania dyscyplinarnego, bowiem zgodnie z art. 135h ust. 3 zd. 1 ustawy o Policji przełożony dyscyplinarny może zawiesić postępowanie dyscyplinarne z powodu zaistnienia długotrwałej przeszkody uniemożliwiającej prowadzenie postępowania.

Jak wynika z wyjaśnień Komendanta, przetwarza on dane osobowe Skarżącego w aktach osobowych prowadzonych na podstawie Zarządzenia nr 678 Komendanta Głównego Policji z dnia 17 czerwca 2005 r. w sprawie prowadzenia przez przełożonych dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem służbowym policjantów oraz sposobu prowadzenia akt osobowych (Dz. Urz. KGP Nr 11, poz. 71 z późn. zm.).

Natomiast, z wyjaśnień Skarżącego wynika, że cyt.: „(...) Pan doktor pokazał mi pismo na białej kartce formatu A4 adresowane do niego, w treści którego widniały: mój stopień, imię, nazwisko wraz z adresem zamieszkania, nr zwolnienia lekarskiego oraz pytaniem do lekarza, czy mogę brać udział w czynnościach w postępowaniu jako obwiniony. Na piśmie tym widniał zapis: rzecznik dyscyplinarny komendy wojewódzkiej policji (...) Pan doktor poinformował mnie, że to pismo zostało *nagie* złożone w gabinecie fryzjerskim w tym samym budynku co przychodnia lekarska do rąk pani fryzjerki, aby przekazał je adresatowi. Pani fryzjerka przekazała w takim stanie to pismo Panu D. K. wcześniej telefonując do Pana doktora i telefonicznie odczytując treść pisma (...)”. Jak wskazał Skarżący cyt.: „(...) nikogo nie upoważniałem aby moje dane mogły być przekazywane do wglądu w zakładach fryzjerskich. Nie wiem ile kobiet podczas oczekiwania na swoją kolej strzyżenia lub ilu panów oczekujących na wyczesanie czupryny czytało i utrwaliło sobie moje szczególne dane osobowe, jednocześnie dla mnie drażliwe. Nikogo z KWP [...] nie upoważniałem aby rozpowszechniał te dane a w szczególności, że jestem obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym oraz lecę się neurologicznie (...)”. Skarżący jednocześnie wniósł o cyt.: „(...) pilną interwencję przerwania tego proceduru (...)”.

W związku z powyższym, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zważył, co następuje.

Zgodnie z regulacją art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą, za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Stosownie do brzmienia art. 6 ust. 2 ustawy, osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności poprzez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. Ponadto art. 27 ustawy stanowi, że zabrania się przetwarzania danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym oraz danych dotyczących skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatów karnych, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym.

Mając na uwadze powyższe, należy uznać, że informacja w zakresie imienia, nazwiska, adresu zamieszkania, sygnatury sprawy postępowania dyscyplinarnego prowadzonego przeciwko Panu B. W. oraz informacji w zakresie jego stanu zdrowia (w tym numeru zwolnienia lekarskiego

oraz okresu przez jaki obowiązywało) niewątpliwie dotyczy możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej.

Aby udostępnić dane osobowe, co stanowi jedną z form prawnych przetwarzania danych osobowych w rozumieniu ustawy, potrzebne jest wystąpienie jednej z przesłanek wymienionych w art. 23 ustawy (odnośnie wrażliwych danych osobowych- art. 27 ustawy). W ocenie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, w omawianej sprawie warunek ten nie został spełniony. W szczególności nie można mówić o spełnieniu przesłanki z art. 23 pkt 2 omawianego artykułu, zgodnie z którym przetwarzanie danych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa. Jednocześnie nie została spełniona żadna z przesłanek wskazanych w art. 27, w szczególności nie została spełniona przesłanka wskazana w art. 27 ust. 2 pkt 2 ustawy, zgodnie z którym przetwarzanie wrażliwych danych jest dopuszczalne, jeżeli przepis szczególny innej ustawy zezwala na przetwarzanie takich danych bez zgody osoby, której dane dotyczą, i stwarza pełne gwarancje ich ochrony. Brak jest bowiem przepisów stanowiących podstawę do upubliczniania przez Komendanta danych osobowych w ww. opisany sposób – w szczególności przepisów takich nie zawiera ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. Nr 287, poz. 1687 z późn. zm.). Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zebrany w niniejszym postępowaniu, należy stwierdzić, że poprzez działanie Komendanta, z danymi osobowymi Pana B. W. mógł zapoznać się nieograniczony krąg osób.

Z okoliczności sprawy wynika, że Komendant podjął przedmiotowe czynności w celu uzyskania informacji od lekarza medycyny, który orzekł czasową niezdolność do pracy pracownika [Skarżącego], wobec którego prowadzone jest postępowanie dyscyplinarne, na temat możliwości uczestniczenia pracownika w czynnościach dowodowych oraz zapoznania się z aktami postępowania dyscyplinarnego. Bowiem jak stanowi art. 135f ust. 10 ustawy o Policji udział w czynnościach dowodowych oraz zapoznanie z aktami postępowania dyscyplinarnego obwinionego zwolnionego od zajęć służbowych z powodu choroby wymaga zgody lekarza, który orzekł czasową niezdolność obwinionego do służby. W przypadku braku możliwości nawiązania kontaktu z lekarzem lub zmiany lekarza zgody takiej może udzielić lekarz, który obecnie leczy obwinionego, a w dalszej kolejności lekarz o takiej samej specjalności.

Z materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu wynika, że Komendant miał utrudniony kontakt z lekarzem, który orzekł czasową niezdolność do pracy Pana B. W.. Biorąc pod uwagę powyższe, należy wskazać, że w przypadku gdy Komendant nie ma możliwości uzyskania przedmiotowej informacji od lekarza orzekającego o niezdolności do pracy, to zgodnie z art. 135f ust. 10 zd. 2 ustawy o Policji powinien zwrócić się do lekarza, który obecnie leczy obwinionego (w niniejszym postępowaniu jest to ten sam lekarz- D. K.), a w dalszej

kolejności do lekarza o takiej samej specjalności, który byłby zobowiązany udzielić ewentualnej zgody.

Jednocześnie należy wskazać, że zgodnie z § 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 listopada 2008 r. w sprawie szczegółowego trybu wykonywania czynności związanych z postępowaniem dyscyplinarnym w stosunku do policjantów (Dz. U. Nr 198, poz. 1933) dokumenty można doręczać bezpośrednio, przekazywać przesyłką listową, pocztą elektroniczną, faksem lub przy użyciu innych środków łączności (ust. 1). Obieg dokumentów prowadzi się w taki sposób, aby ich treść nie była udostępniona osobom niepowołanym (ust. 2). Wobec powyższego, należy stwierdzić, że to na Komendancie- jako podmiocie prowadzącym postępowanie dyscyplinarne wobec Pana B. W. - spoczywa obowiązek zgodny z prawem przetwarzania jego danych osobowych, w tym nie udostępnienia jego danych osobowych osobom nieuprawnionym.

Ponadto należy wskazać, że przedmiotowe zachowanie Komendanta narażało go dodatkowo na zarzut naruszenia art. 36 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych, który obliguje go jako administratora danych do zastosowania środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę przetwarzanych danych odpowiednią do zagrożeń oraz kategorii danych objętych ochroną, a w szczególności zabezpieczenia danych przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym, zabranieniem przez osobę nieuprawnioną, przetwarzaniem z naruszeniem ustawy oraz zmianą, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem.

W świetle powołanych wyżej przepisów, w ocenie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, Komendant nie miał podstaw prawnych do przekazania korespondencji skierowanej do lekarza medycyny zawierającej dane osobowe jego pacjenta [pracownika Komendanta, wobec którego toczy się postępowanie dyscyplinarne - Pana B. W.] za pośrednictwem osób trzecich.

Niezależnie od powyższego, należy wskazać, że postępowanie administracyjne prowadzone przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych służy weryfikacji legalności kwestionowanych działań skarżonego podmiotu w zakresie przetwarzania przez niego danych osobowych, w kontekście możliwości skierowania pod jego adresem nakazu służącego przywróceniu sprawie stanu zgodnego z prawem - na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych. Stosownie do brzmienia powołanego przepisu, w przypadku naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych Generalny Inspektor z urzędu lub na wniosek osoby zainteresowanej, w drodze decyzji administracyjnej, nakazuje przywrócenie stanu zgodnego z prawem, a w szczególności: usunięcie uchybień (pkt 1), uzupełnienie, uaktualnienie, sprostowanie, udostępnienie lub nieudostępnienie danych osobowych (pkt 2), zastosowanie dodatkowych środków zabezpieczających zgromadzone dane osobowe (pkt 3), wstrzymanie przekazywania danych osobowych do państwa trzeciego (pkt 4), zabezpieczenie danych lub przekazanie ich innym podmiotom (pkt 5), usunięcie danych osobowych (pkt 6). Analiza art. 18

ust. 1 ustawy prowadzi do wniosku, że formułowane przez Generalnego Inspektora nakazy mają na celu zagwarantowanie legalności procesu przetwarzania danych osobowych w przyszłości.

W okolicznościach rozpatrywanej sprawy brak jednak podstaw do formułowania jakiegokolwiek nakazu pod adresem Komendanta. Po pierwsze, Generalny Inspektor nie dysponuje instrumentami prawnymi, które umożliwiłyby mu zniwelowanie skutków dokonanego już, nieuprawnionego udostępnienia danych osobowych Skarżącego. Udostępnienie to jest faktem nieodwracalnym w tym sensie, że niej jest możliwe doprowadzenie do takiej sytuacji, jaka miałaby miejsce, gdyby do kwestionowanego udostępnienia danych nigdy nie doszło. Ponadto, warunkiem wydania decyzji nakładającej na administratora danych jakkolwiek obowiązek jest istnienie stanu naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych w dniu jej wydania. Tymczasem, w rozpatrywanej sprawie udostępnienie danych miało charakter incydentalny, jednostkowy. Brak jest podstaw by przyjąć, że kwestionowane przez Skarżącego działania powtórzą się w przyszłości. Generalny Inspektor nie jest władny wydać w niniejszej sprawie nakazu dotyczącego ewentualnego nieuprawnionego przetwarzania danych Skarżącego w przyszłości. Podkreślić bowiem należy, że decyzja administracyjna organu jest zawsze aktem o charakterze konkretnym i indywidualnym – dotyczącym ściśle określonego, ustalonego i aktualnego w chwili orzekania stanu faktycznego, wydanym w oparciu o przepisy prawa obowiązujące w chwili jej wydania. Generalny Inspektor nie jest uprawniony do wydania rozstrzygnięcia co do przyszłych, możliwych, czysto hipotetycznych sytuacji. Bezzasadne byłoby założenie, że kwestionowana przez Skarżącego sytuacja powtórzy się, a jeśli nawet, że okoliczności faktyczne sprawy bądź przepisy prawa, w świetle których powinna być oceniana, nie ulegną do tego czasu zmianie.

Niezależne od powyższego zauważyć należy, że w niniejszej sprawie, w ramach realizacji zadań określonych w art. 12 pkt 6 ustawy o ochronie danych osobowych, Generalny Inspektor skierował do Komendanta pisemne wystąpienie (pismo z dnia [...] maja 2012 r. znak: [...]), w którym zasygnalizował mu stwierdzone nieprawidłowości i zwrócił uwagę na konieczność podjęcia działań służących zapobieżeniu analogicznym uchybieniom w przyszłości (Skarżący został o tym fakcie poinformowany przez organ ochrony danych osobowych pismem z dnia [...] maja 2012 r. znak: [...]). Treść stanowiącej odpowiedź na przedmiotowe wystąpienie korespondencji Komendanta z dnia [...] lipca 2012 r. wskazuje, iż uznał on zasadność argumentacji Generalnego Inspektora i przedsięwziął czynności mające na celu wyeliminowanie potencjalnych tożsamyh uchybień.

Niezależnie od powyższego informuję, iż jeżeli w ocenie Skarżącego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, którymi zgodnie z art. 23 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. Zm.), są w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, to może on dochodzić swych

roszczeń z tego tytułu w drodze powództwa cywilnego wytoczonego przed właściwy miejscowo sąd powszechny. Zgodnie bowiem z art. 24 Kodeksu cywilnego, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym.

W tym stanie faktycznym i prawnym Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych rozstrzygnął, jak we wstępie.

Od niniejszej decyzji – na podstawie art. 127 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego w zw. z art. 21 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych stronie niezadowolonej z niniejszej decyzji przysługuje, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, prawo złożenia do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy (adres: Biuro Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00 – 193 Warszawa).